



Ex oriente lux

POLONIA CHARKOWA

Nr 4 (126)
2013 r.

PISMO STOWARZYSZENIA KULTURY
POLSKIEJ W CHARKOWIE

www.polonia.kharkov.ua

Dzień Pamięci ofiar Zbrodni Katyńskiej



14 kwietnia w hołdzie Ofiarom Zbrodni Katyńskiej oraz dla uczczenia pamięci wszystkich pomordowanych przez NKWD odbyły się uroczystości na Polskim Cmentarzu Wojennym w Kijowie – Bykowni z udziałem Ambasadora RP na Ukrainie Henryka Litwina i jego małżonki. Polową mszę świętą sprawował Kapelan Polaków w Kijowie ks. mgr lic. Leszek Tokarzewski, a pomagał mu ks. Jan Ślepowroński.

Cd. na str. 2

W numerze m. in.:

- Ta pamięć będzie trwać wiecznie
- Ministrowie Polski, Litwy, Holandii i Danii w Kijowie: Ukraina stoi przed wyborem
- Paweł Zalewski: Ukraina ma szansę stać się normalnym, europejskim krajem
- 1000 lat między Dnieprem i Wisłą
- В Харькове почтили память жертв Катынской трагедии
- Katyń pamiętamy – uczcijmy pamięć Bohaterów
- Kuchnia polska: roladki rybne z kapustą

Ta pamięć będzie trwać wiecznie

14-go kwietnia br. w konkatedralnym soborze Św. Aleksandra w Kijowie została odprawiona Uroczysta Msza Św. w intencji wszystkich ofiar katastrofy lotniczej w Smoleńsku.

Mszę św. celebrował JE Ks. Arcybiskup Piotr Malczuk - Ordynariusz Diecezji Kijowsko-Żytomierskiej. We Mszy świętej wspomagali: ks. mgr lic. Leszek Tokarzewski TChr., kapelan Polaków w Kijowie rektor Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Kijowsko - Żytomierskiej na Ukrainie – ks. Jan Ślepowroński, ks. Stefan Majewski - Ojciec Duchowny w Wyższym Seminarium Najświętszego Serca Jezusa w Worzelu Diecezji Kijowsko – Żytomierskiej, monsenior ks. Piotr Tarnowski sekretarz Nuncjatury Apostolskiej na Ukrainie.

Po południu w hołdzie Ofiarom Zbrodni Katyńskiej oraz dla uczczenia pamięci wszystkich wymordowanych przez NKWD odbyły się uroczystości na Polskim Cmentarzu Wojennym w Kijowie - Bykowni z udziałem Ambasadora RP na Ukrainie Henryka Litwina i jego małżonki. Połową Mszę świętą sprawował Kapelan Polaków w Kijowie ks. mgr lic. Leszek Tokarzewski a wspomagał mu ks. Jan Ślepowroński.

Przed zebranymi wystąpił ambasador RP na Ukrainie Henryk Litwin, który dziękując wszystkim za gromadny udział we mszy w kościele św. Aleksandra i na cmentarzu bykowniańskim zaznaczył: „Polacy potrafili na pamięci o tragicznych wydarzeniach w historii budować jedność i czerpać z nich siłę. Czy potrafiliśmy wykorzystać jako źródło siły tragedię smoleńską? Jeszcze nie, ale wierzę, że będziemy w stanie to zrobić”.



Bykownia. Polski Cmentarz Wojenny. Mszę połową celebrują Rektor Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Kijowsko-Żytomierskiej na Ukrainie ks. Jan Ślepowroński i kapelan Polaków w Kijowie ks. mgr lic. Leszek Tokarzewski

Zwracając się do Polaków mieszkających na Ukrainie Pan Ambasador zaapelował: „Powinniśmy wykazać większą aktywność, żeby odbudować pamięć o tej wielkiej zbrodni i o tej ofierze, którą Polacy złożyli w latach 30. XX wieku na ziemiach Ukrainy. Wiele środowisk polskich już to robi, ale postarajmy się poświęcić temu więcej uwagi, jako że jest to



Ambasador RP na Ukrainie Henryk Litwin wraz z małżonką oraz delegacją placówki na Polskim Cmentarzu Wojennym w Bykowni oddają hołd ofiarom w 73. rocznicę mordu katyńskiego, dokonanego przez władze sowieckie na obywatelach II Rzeczypospolitej

sprawa godna wielkiego projektu, który objąłby wszystkie organizacje na Ukrainie, przy pomocy naszej, przy wsparciu wszystkich z Kraju. Poświęćmy się temu. Na pewno przyniesie to piękne owoce”.

Złożono kwiaty i zapalono świece na grobach ofiar zbrodni katyńskiej oraz na miejscach pochówku w cywilnej części cmentarza, gdzie spoczywają ofiary totalitarnego terroru na Ukrainie.

Polski Cmentarz Wojenny w Bykowni otwarty 21 września 1912, określany jako IV Cmentarz Katyński, jest jednym z miejsc, w których spoczywają polscy oficerowie, zamordowani na mocy decyzji najwyższych władz ZSRR, zawartej w tajnej uchwale Biura Politycznego KC WKP(b) z 5 marca 1940 roku. Spoczywają tu ofiary z tzw. „ukraińskiej listy katyńskiej”, czyli spisu osób więzionych na terenie Ukrainy i rozstrzelanych przez sowieckie NKWD.

Las w Bykowni jest również miejscem pochówku ofiar masowych mordów stalinowskiego terroru z lat 1937-1938. Ocenia się, że pochowano tu ok. 100-120 tys. osób, głównie narodowości ukraińskiej, zamordowanych przez NKWD.

Część pochówków stanowią także Polacy, ofiary tzw. „Operacji polskiej NKWD” z lat 1937-1938. Na mocy rozkazu nr 00485 z dnia 11 sierpnia 1937 r. wydanego przez Ludowego Komisarza NKWD N. Jeżowa, zamordowano wówczas na terenie ZSRR ponad 110 tys. Polaków – posiadających wówczas obywatelstwo radzieckie.

A. KOSOWSKI

«Dziennik Kijowski»

Jako członek Międzynarodowej Rady Muzycznej przy UNESCO spowodował, że w 1969 z jego inicjatywy przyjęto pierwszą ustawę potępiającą nadużywanie muzyki w miejscach publicznych i prywatnych, jako naruszenie prawa człowieka do spokoju i ciszy.

Do problemu tego powracał wielokrotnie, uważając, że muzyka dobiegająca zewsząd i ciągle nie tylko męczy, ale także tępi wrażliwość na prawdziwą muzykę.

W latach stanu wojennego unikał obecności w życiu publicznym. W 1989 roku wyraźnie opowiedział się po stronie „Solidarności” i jako jedyny reprezentował środowisko muzyczne w Komitecie Obywatelskim przy Lechu Wałęsie.

MUZYKA

Lutosławski zadebiutował Wariacjami symfonicznymi w 1939. Spośród wielu utworów użytkowych napisanych w dekadzie powojennej do dzisiaj utrzymują się w repertuarze jego pedagogiczne utwory fortepianowe (Melodie ludowe i Bukoliki) oraz piosenki dla dzieci, których napisał ponad 40 (m.in. Spóźniony słowik, O panu Tralalińskim do słów Juliana Tuwima i cykl Słomkowy łańcuszek). Pisane od 1945 roku, nawiązywały w oryginalny sposób do polskiego folkloru, będąc jakby naturalną reakcją na zakaz wykonywania polskiej

muzyki i zwalczanie polskości w latach okupacji.

W 1948, po wielu latach pracy, Lutosławski przedstawił neoklasyczną I Symfonię, którą jednak po wprowadzeniu socrealizmu uznano za formalistyczną i wycofano z repertuaru. Zajmując się głównie twórczością użytkową, w następnych latach Lutosławski pracował nad kolejnym utworem orkiestrowym. Ukończony w 1954 roku Koncert na orkiestrę jest do dzisiaj najczęściej wykonywanym jego utworem.

„Odwilż” pozwoliła kompozytorowi na zmianę stylu. W Pięciu pieśniach do słów K. Iłakowiczówny (1957-58) po raz pierwszy zastosował system harmoniczny oparty na akordach 12-tonowych, który w następnych latach stał się dla niego charakterystyczny.

Z czasem Lutosławski tracił zainteresowanie poszukiwaniem nowości. Utwory zamawiano u niego na koncerty w filharmoniach, a nie na festiwalach nowej muzyki. Taką zmianę ukazuje stosunkowo tradycyjnie skomponowany dla Petera Pearsa cykl pieśni Paroles tissees (1965).

Sytuacja polityczna w Polsce niejednokrotnie prowokowała do „politycznego” interpretowania sztuki, nawet muzyki. Tak właśnie często interpretowano dwa utwory Lutosławskiego: Koncert wiolonczelowy

komponowany 1969-70 dla Mścisława Rostropowicza, w którym wyraźny jest konflikt między partią solową („jednostką”) a orkiestrą (Rostropowicz utożsamiał ją nawet z komunistycznym reżymem) oraz dramatyczną III Symfonię.

W latach osiemdziesiątych Lutosławski skomponował trzy utwory, których tytuły odnosiły się do zastosowanej w nich techniki polegającej na tym, że kolejne frazy nie następowały po kolei, lecz nakładały się. Lutosławski nazwał tę technikę „łańcuchową”. Łańcuch I przeznaczony jest na 14 instrumentów, Łańcuch III dla wielkiej orkiestry, a Łańcuch II zamówiony został przez Paula Sachera dla Anne-Sophie Mutter i właściwie jest koncertem skrzypcowym.

Powstał wtedy również Koncert fortepianowy, napisany dla Krystiana Zimmermana i nawiązujący do romantycznej wirtuozerii, a zwłaszcza do Chopina.

Ostatnie utwory to cykl 9 pieśni Chantefleurs et Chantefables, w których przeplatają się epizody bardzo liryczne z ilustracyjnymi, humorystycznie malującym zwierzęta (żółwia, aligatora). Ostatnim wielkim utworem Lutosławskiego jest IV Symfonia.

Lutosławski skomponował największej utworów orkiestrowych i one są najważniejsze w jego dorobku.

Witold Lutosławski dyryguje, 1993

В Харькове почтили память жертв Катынской трагедии



12 апреля на харьковском Мемориале жертвам тоталитаризма состоялась поминальная церемония, посвященная Дню Катынского преступления. В мероприятии приняли участие директор Департамента экономики и международных отношений ХОГА Сергей Авершин, заместитель председателя Харьковского областного совета Людмила Давыдова, Генеральный консул Республики Польша в Харькове Ян Гранат, активисты общественных организаций из Харькова, Донецка, Запорожья и других городов консульского округа.

Сергей Авершин отметил, что такие трагические даты пробуждают в людях гуманизм, заставляют ценить человеческую жизнь и делать все, чтобы такие события не повторялись в будущем. «Мы очень ценим и дорожим такой дружбой и отношениями, которые сложились между украинским и польскими народами. Мы умеем разделять и счастливые моменты и трагические моменты истории, которые заставляют делать выводы, осмыслить такие даты в истории нашего и польского государства с тем,

чтобы эти события никогда не повторились в будущем», — сказал С.Авершин.

«В этот день мы вспоминаем о всех жертвах, похороненных на кладбищах в Катыни, Харькове, Медном и Быковне под Киевом. В списках жертв значится около 22 тысяч расстрелянных, но не все места захоронений известны до сих пор, — отметил Генеральный консул Республики Польша в Харькове Ян Гранат. — Я благодарю всех, кто собрался здесь для почтения памяти жертв тоталитаризма. Сегодня на этом месте, где также похоронены несколько тысяч украинцев, русских, евреев и представителей других национальностей — жертв репрессий 1937-1938 гг., мы демонстрируем наш протест против всяческих проявлений нетолерантности, ксенофобии, шовинизма и ненависти».

Католические и православные священники провели богослужение по погибшим. Память погибших офицеров



почтили минутой молчания, а к памятнику жертв тоталитаризма возложили цветы.

Елена МУРАВЬЕВА



Справка. Мемориал жертв тоталитаризма в Харькове был открыт 17 июня 2000 года по инициативе президентов Украины и Польши в харьковском Лесопарке в районе Пятихаток. Монумент представляет собой Крест, возле которого установлены стеллы с именами украинцев и польских военных, расстрелянных НКВД и похороненных в братских могилах на территории Лесопарка в 1938-1940 годах. В 1940 здесь были расстреляны 3809 польских офицеров и 500 мирных польских граждан. В Лесопарке перед Великой Отечественной войной также были расстреляны и похоронены несколько тысяч репрессированных украинцев.

Katyń pamiętamy – uczcijmy pamięć Bohaterów

Janina Antonina Lewandowska z domu Dowbor-Muśnicka (ur. 22 kwietnia 1908 w Charkowie, zamordowana 22 kwietnia 1940 w Katyniu) – polska śpiewaczka, pilot szybowcowy i samolotowy, oficer Wojska Polskiego, pośmiertnie awansowana do stopnia porucznika.

Urodziła się w Charkowie w ówczesnej Rosji, w rodzinie Józefa Dowbora-Muśnickiego i Agnieszki z domu Korsońskiej. Po powrocie do Polski mieszkała z rodzicami w Batorowie. Po ukończeniu gimnazjum im. Gen. Zamoyskiej w Poznaniu studiowała w Konserwatorium Muzycznym. Próbowana zostać śpiewaczką, jednak brak zgody ojca i słaby głos nie pozwolił jej podjąć takiej kariery.

Już w gimnazjum zainteresowała się szybownictwem. Była członkinią Aeroklubu Poznańskiego. Ukończyła Wyższą Szkołę Pilotażu oraz kursy we Lwowie i w Dęblinie w zakresie radiotelegrafii. Janina Lewandowska została skierowana na kurs radiotelegraficzny do Lwowa w 1937 roku, gdzie odbyła przeszkolenie na aparatach drukujących, będących wówczas na wyposażeniu wojska. Prawdopodobnie już wówczas uzyskała stopień podporucznika rezerwy.

Była pierwszą kobietą w Europie, która wykonała skok spadochronowy z wysokości 5 km. Podczas pokazów szybowcowych poznała Mieczysława Lewandowskiego, instruktora szybowcowego. Pobrali się 10 czerwca 1939.

3 września 1939 w drodze z Nekli do Wrześni dołączyła do rzutu kołowego Bazy Lotniczej Nr 3. Prawdopodobnie 22 września w rejonie Husiatyna dostała się do niewoli sowieckiej. Jedna z relacji mówi, że została zestrzelona przez Niemców i w czasie skoku ze spadochronem znalazła się po stronie sowieckiej, gdzie została wzięta do niewoli jako polski podporucznik.

Przetrzytywana najpierw w Ostaszku, potem w obozie w Kozielsku. W czasie przesłuchań podobnie jak część oficerów zmieniała w zeznaniach swoje dane – podając, że urodziła się w 1914 r. oraz nieprawdziwe imię ojca Marian. Z takimi danymi figuruje na liście wywozowej nr 0401, pod pozycją 53 (akta nr 1469 ujawnione w 1991 r.). Transport wyruszył ok. 20 kwietnia 1940. Zginęła najprawdopodobniej dnia następnego lub w dzień swoich urodzin, jako jedyna kobieta wśród zabitych.

Jej zwłoki zostały odnalezione przez Niemców podczas pierwszej ekshumacji z mogił katyńskich – był przy tym obecny m.in. Józef Mackiewicz. Była jedyną wydobytą z mogił kobietą, czego Niemcy nie potrafili wytłumaczyć i – w obawie



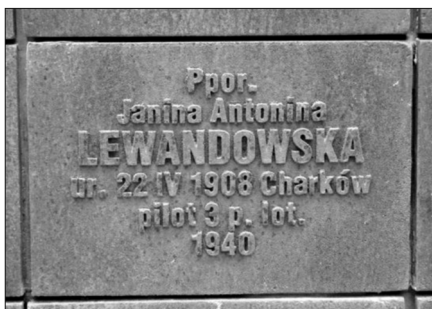
przed niespodziewanymi efektami propagandowymi – nie ujawnili tego faktu. Dwa lata później – przywieziona do Wrocławia z Katynia przez prowadzącego pierwszą ekshumację prof. Gerharda Butza z Zakładu Medycyny Sądowej niemieckiego Uniwersytetu Wrocławskiego – jej czaszka wraz z sześcioma innymi trafiła do rąk profesora Bolesława Popielskiego, który przez kilkadziesiąt lat ukrywał je przed UB i NKWD. Tuż przed śmiercią w 1997 roku zdradził tajemnicę współpracownikom. Za pomocą metod komputerowych po-

twierdzono, że są to szczątki ofiar katyńskich, ale zidentyfikowano tylko jedną czaszkę – Janiny Lewandowskiej. Została ona zidentyfikowana w maju 2005 metodą superprojekcji w Zakładzie Medycyny Sądowej Akademii Medycznej we Wrocławiu. Po identyfikacji 4 listopada 2005 czaszkę z honorami wojskowymi pochowano w specjalnej urnie w mogile rodziny Muśnickich na cmentarzu w Lusowie.

Minister Obrony Narodowej decyzją Nr 439/MON z dnia 5 października 2007 awansował ją pośmiertnie do stopnia porucznika. Awans został ogłoszony w dniu 9 listopada 2007, w Warszawie, w trakcie uroczystości „Katyń Pamiętamy – Uczcijmy Pamięć Bohaterów”.

Postać Janiny Lewandowskiej została wykorzystana w sztuce oratorskiej przez premiera Donalda Tuska w przemówieniu wygłoszonym podczas obchodów rocznicowych 7 kwietnia 2010 w Katyniu. Była jedyną ofiarą zbrodni katyńskiej wymienioną w tym przemówieniu z nazwiska.

Rzeźba przedstawiająca Janinę Lewandowską jest jednym z elementów Narodowego Pomnika Katyńskiego w Baltimore autorstwa Andrzeja Pityńskiego.



Anita STASZKIEWICZ,
wicekonsul Konsulatu
Generalnego Rzeczypospolitej
Polskiej w Charkowie

Roladki rybne z kapustą

Składniki:

- filet z pangi – 0,5 kg,
- 1 garść kapusty kwaszonej,
- 1 szt marchewki,
- 0,5 szt cebuli,
- 1 jabłko,
- sól i pieprz,
- olej,
- tłuszcz,
- przyprawa do ryb.



Przygotowanie:

Filety rybne przekroić wzdłuż, aby powstały z jednego fileta dwa. Oprószyć rybę przyprawą, odstawić na godzinę.

Kapustę lekko odcisnąć z nadmiaru kwasu. Jabłko i marchewkę obrać, opłukać, zetrzeć na tarce o dużych otworach. Cebulę obrać, pokroić w kostkę. Wszystkie składniki połączyć z kapustą, wymieszać z olejem, doprawić solą i pieprzem.

Na każdym filecie rozłożyć kapustę kwaszoną.

Zwijać filety rybne w rulony, spiąć wykałaczką.

Tłuszcz rozgrzać na patelni, włożyć roladki, smażyć na wolnym ogniu w głębokim tłuszczu kilka minut.

www.pOLONIA.kharkov.ua



POLONIA
CHARKOWA

Zespół Redakcyjny: Oleg Czernijenko (red. naczelny),
Helena Murawiowa (red. wykonawczy,
opracowanie komputerowe),
Józefa Czernijenko, Krystyna Furs.

Adres redakcji: Ukraina 61057 Charków
ul. Krasnoznamionnaja 7/9 m.125
Tel./fax. +38 (057) 336 65 73

Dla korespondencji: Ukraina 61202 Charków
pr. Pobiedy 48 m. 295
E-mail: poloniacharkowa@gmail.com

Redakcja pracuje na zasadach społecznych.